**Podstawowe dane statystyczne dotyczące wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach polskich – 2015 rok**

*W 2015 roku Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał łącznie 29 wyroków w sprawach dotyczących Polski, z czego w 20 z nich stwierdzone zostało naruszenie praw gwarantowanych Konwencją, zaś w 9 stwierdzono, iż nie doszło do naruszenia.*

W wydanych wyrokach stwierdzone zostały naruszenia następujących praw konwencyjnych:

1. prawo do rozsądnego czasu postepowania sądowego (9 przypadków naruszeń)
2. prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego (4 przypadki naruszeń)
3. prawo do wolności i bezpieczeństwa osobistego (4 przypadki naruszeń)
4. prawo do wolności słowa (2 przypadki naruszeń)
5. zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania (2 przypadki naruszeń)
6. prawo do życia - obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa (1 naruszenie)
7. zakaz nieludzkiego lub poniżającego traktowania – obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa (1 naruszenie)
8. prawo do sprawiedliwego procesu sądowego (1 naruszenie)
9. obowiązek wykonywania wyroków sądowych (1 naruszenie)
10. prawo do skutecznego środka odwoławczego (1 naruszenie)
11. prawo własności (1 naruszenie)

**Wyroki, w których stwierdzono naruszenie praw konwencyjnych** (w porządku chronologicznym):

1. *Kurowski p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 9635/12) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
2. *Tomczyk p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 7708/12) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
3. *Masłowski p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 7626/12) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
4. *Brajer p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 7589/12) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
5. *Pawlak p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 28237/10) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
6. *Maciejewski p. Polsce* (wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 34447/05) – naruszenie art. 10 Konwencji;
7. *M.C. p. Polsce* (wyrok z dnia 3 marca 2015 roku, skarga nr 23692/09) – naruszenie art. 3 Konwencji;
8. *Wrona p. Polsce* (wyrok z dnia 10 marca 2015 roku, skarga nr 29345/09) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
9. *Stettner p. Polsce* (wyrok z dnia 24 marca 2015 roku, skarga nr 38510/06) – naruszenie art. 5 ust. 4 Konwencji;
10. *Grabowski p. Polsce* (wyrok z dnia 30 czerwca 2015 roku, skarga nr 57722/12) – naruszenie art. 5 ust. 1 oraz 5 ust. 4 Konwencji;
11. *Rutkowski i inni p. Polsce* (wyrok z dnia 7 lipca 2015 roku, skarga nr 72287/10) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji oraz art. 13 Konwencji;
12. *R.S. p. Polsce* (wyrok z dnia 21 lipca 2015 roku, skarga nr 63777/09) – naruszenie art. 8 Konwencji;
13. *Mogielnicki p. Polsce* (wyrok z dnia 15 września 2015 roku, skarga nr 42689/09) – naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;
14. *Milka p. Polsce* (wyrok z dnia 15 września 2015 roku, skarga nr 14322/12) – naruszenie art. 8 Konwencji;
15. *Stasik p. Polsce* (wyrok z dnia 6 października 2015 roku, skarga nr 21823/12) – naruszenie art. 8 Konwencji;
16. *Żuk p. Polsce* (wyrok z dnia 6 października 2015 roku, skarga nr 48286/11) – naruszenie art. 6 Konwencji, naruszenie art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji;
17. *Olszewscy p. Polsce* (wyrok z dnia 3 listopada 2015 roku, skarga nr 99/12) – naruszenie art. 2 Konwencji;
18. *Stankiewicz i inni p. Polsce nr 2* (wyrok z dnia 3 listopada 2015 roku, skarga nr 48053/11) – naruszenie art. 10 Konwencji;
19. *Chyła p. Polsce* (wyrok z dnia 3 listopada 2015 roku, skarga nr 8384/08) – naruszenie art. 3 Konwencji, art. 5 ust. 3 Konwencji oraz art.6 ust. 1 Konwencji;
20. *Szafrański p. Polsce* (wyrok z dnia 15 grudnia 2015 roku, skarga nr 17249/12) – naruszenie art. 8 Konwencji.

**Wyroki, w których nie stwierdzono naruszenia praw konwencyjnych** (w porządku chronologicznym):

1. *Łozowska p. Polsce* – wyrok z dnia 13 stycznia 2015 roku, skarga nr 62716/09 dotycząca zarzutu naruszenia art. 10 Konwencji.
2. *Mierzejewski p. Polsce* – wyrok z dnia 25 lutego 2015 roku, skarga nr 15612/13 dotycząca zarzutu naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji.
3. *Rambiert p. Polsce* – wyrok z dnia 10 marca 2015 roku, skarga nr 34322/10 dotycząca zarzutu naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji.
4. *Gawrecki p. Polsce* – wyrok z dnia 14 kwietnia 2015 roku, skarga nr 56713/09 dotycząca zarzutu naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji.
5. *Kubiak p. Polsce* – wyrok z dnia 21 kwietnia 2015 roku, skarga nr 2900/11 dotycząca zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji.
6. *Krasnodębska-Kazikowska i Łuniewska p. Polsce* – wyrok z dnia 6 października 2015 roku, skarga nr 26860/11 dotycząca zarzutu naruszenia art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji.
7. *Bestry p. Polsce* – wyrok z dnia 3 listopada 2015 roku, skarga nr 57675/10 dotycząca zarzutu naruszenia art. 10 Konwencji.
8. *Kalicki p. Polsce* – wyrok z dnia 8 grudnia 2015 roku, skarga nr 46797/08 dotycząca zarzutu naruszenia art. 2 Konwencji
9. *Matczyński p. Polsce* – wyrok z dnia 15 grudnia 2015 roku, skarga nr 32794/07 dotycząca zarzutu naruszenia art. 1 Protokołu Dodatkowego nr 1 do Konwencji.

**Omówienie wyroków, w których stwierdzono naruszenie praw konwencyjnych**

**13 stycznia 2015 roku**

Wyroki w sprawach ***Brejer przeciwko Polsce, Kurowski przeciwko Polsce, Masłowski przeciwko Polsce,  Tomczyk przeciwko Polsce*** oraz ***Pawlak przeciwko Polsce*** zostały wydane w ramach tzw. procedury *repetitive* *cases* i dotyczyły przewlekłości postępowań w sprawach karnych. Postępowania wobec skarżących -  członków zorganizowanej grupy przestępczej - toczyły się od dnia 25 września 2006 roku, zaś w sprawie skarżącego Piotra Pawlaka - od dnia 6 czerwca 2007 roku. Trybunał wskazał, iż długość postępowań karnych, które trwają od przeszło 8 lat   
i nadal toczą się przed sądem I instancji, znacznie wykracza poza dopuszczalny w art. 6 Konwencji rozsądny termin.

W sprawie ***Maciejewski przeciwko Polsce*** skarżący został skazany na karę grzywny w związku z pomówieniem w artykułach prasowych   
w dzienniku *Gazeta Wyborcza* pracowników wymiaru sprawiedliwości poprzez użycie zwrotów „*Złodzieje w wymiarze sprawiedliwości”* oraz *“mafijny układ prokuratorsko‑sędziowski”,* a także w związku z pomówieniem prokuratora polegającym na zarzuceniu mu licznych nieprawidłowości w prowadzonym przez niego śledztwie*.* Sąd I instancji skazał skarżącego na karę grzywny w wymiarze 1 800 zł., zaś sąd II instancji utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie. Przeciwko skarżącemu toczyło się również postępowanie z powództwa cywilnego o ochronę dóbr osobistych, które to powództwo zostało ostatecznie oddalone.

Trybunał uznał ingerencję w swobodę wypowiedzi skarżącego za zgodną z prawem, służącą uzasadnionemu celowi, niemniej jednak nie uznał jej za konieczną w społeczeństwie demokratycznym. Podkreślił przy tym, iż tematyka poruszona w publikacjach skarżącego dotyczyła funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a zatem spraw o znaczeniu publicznym, które winny być podejmowane przez dziennikarzy. Kwestionowane stwierdzenia skarżącego Trybunał uznał za opinię, nie za fakty, podkreślając przy tym, iż opinie, w odróżnieniu od faktów, nie wymagają potwierdzenia ich prawdziwości. Trybunał podkreślił, iż debata w sprawach publicznych dopuszcza pewien stopień przesady czy prowokacji a kwestionowane sformułowania mieściły się w tak dopuszczalnych granicach, zaś artykuł skarżącego, choć niewątpliwie krytyczny nie mógł być uznany za destrukcyjny, niesprawiedliwy atak mający na celu podważanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Trybunał zauważył także, że władze krajowe orzekając w przedmiocie popełnienia przez skarżącego przestępstwa pomówienia za pomocą środków masowego komunikowania rozważały wyłącznie prawdziwość użytych przez skarżącego sformułowań nie badając jego rzetelności,   
w szczególności kroków które podjął celem wszechstronnego zbadania sprawy. Skarżący przygotowując sporne publikacje zebrał znaczącą ilość dokumentów, przejrzał wiele akt sądowych, a także przeprowadził rozmowy z pracownikami wrocławskiego sądu i prokuratury. Ponadto umożliwił on osobom, o których mowa w artykule, ustosunkowanie się do jego treści. W ocenie Trybunału pominięcie przez władze krajowe tego aspektu sprawy nie uwzględnia wynikających z art. 10 Konwencji standardów. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 5000 euro.

**3 marca 2015 roku**  
  
W wyroku w sprawie ***M.C. przeciwko Polsce***, Trybunał analizował zasadność skargi pod kątem zarzucanego naruszenia art. 3 Konwencji.

Skarżący odbywał karę pozbawienia wolności orzeczoną w związku ze skazaniem za molestowanie małoletniego. W trakcie odbywania kary został napadnięty i pobity przez współwięźniów. Wobec sprawców pobicia - po przeprowadzeniu stosownego dochodzenia - zastosowano jedynie kary dyscyplinarne. Funkcjonariusze służby więziennej, którzy nie interweniowali podczas zdarzenia, nie zostali pociągnięci do żadnej odpowiedzialności. Postępowanie karne przeciwko sprawcom pobicia oraz personelowi jednostki penitencjarnej, wszczęte z zawiadomienia skarżącego, zostało umorzone. Skarżący dochodził także zadośćuczynienia na drodze cywilnej, gdzie uzyskał kwotę 750,00 euro.

Trybunał rozpoznał skargę pod katem naruszenia art. 3 Konwencji zarówno w jego aspekcie materialnym, jak i proceduralnym. W odniesieniu do tego pierwszego stwierdził, że państwo nie wywiązało się z ciążących na nim obowiązków pozytywnych ochrony skarżącego przed nieludzkim, poniżającym traktowaniem. Trybunał zwrócił uwagę, że fakt naruszenia wspomnianego przepisu przyznano na poziomie krajowym uwzględniając powództwo cywilne skarżącego, niemniej zasądzona na jego rzecz kwota zadośćuczynienia odbiegała od tej, na którą mógłby liczyć w postępowaniu przed Trybunałem. Trybunał podkreślił również, że skarżący z uwagi na przestępstwo, za które został skazany, znajdował się w grupie osadzonych szczególnie narażonej na ataki ze strony współwięźniów.

W odniesieniu na aspektu proceduralnego art. 3 Konwencji, nakładającego na Państwa – strony Konwencji obowiązek przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie domniemanego nieludzkiego i poniżającego traktowania, Trybunał zwrócił uwagę, iż w realiach niniejszej sprawy postępowanie nie zostało przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie standardami. W postępowaniu przygotowawczym nie przesłuchano współosadzonych, nie uzyskano dowodów z nagrań kamery, nie uwzględniono również wpływu bezczynności personelu więziennego na przebieg zdarzenia. Okoliczności te doprowadziły Trybunał do wniosku, że władze krajowe nie podjęły wszelkich niezbędnych kroków mających na celu - tak dalece jak to możliwe - wyjaśnienie okoliczności sprawy i pociągnięcie winnych do odpowiedzialności.   
W konsekwencji śledztwo umorzono.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 14 250 euro, a także kwotę 180 euro tytułem zwrotu kosztów poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem.

**10 marca 2015 roku**

W sprawie ***Wrona przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skargi pod kątem zarzucanego naruszenia art. 5 ust. 3 i 6 ust. 1 *Konwencji o ochronnie praw człowieka i podstawowych wolności* w związku nadmierną długością stosowanego wobec skarżącego tymczasowego aresztowania, a także przewlekłością postępowania w toczącej się przeciwko niemu sprawie.

Trybunał nie przychylił się do zarzutu nadmiernej długości tymczasowego aresztowania. Podstawy stosowania tego środka zapobiegawczego były bowiem właściwe i wystarczające, zaś władze krajowe działały z należytą starannością, w związku z czym nie doszło do naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji. W odniesieniu natomiast do zarzutu przewlekłości postępowania Trybunał uznał go za zasadny. Postępowanie karne   
w sprawie skarżącego, które toczyło się przed sądem I instancji od grudnia 2008 roku i w dniu wydania wyroku ETPCz nadal nie zostało ukończone, nie spełnia wymogu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 Konwencji.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia rząd zobowiązał się zapłacić skarżącemu kwotę 3 500 euro.

**24 marca 2015 roku**

W sprawie ***Stettner przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność podnoszonych przez skarżącego zarzutów naruszenia art. 3 oraz 5 ust. 3 i 4 Konwencji.

Skarżący został tymczasowo aresztowany pod zarzutem przyjmowania korzyści majątkowych. Środek ten był stosowany wobec skarżącego łącznie przez okres 6 miesięcy, po upływie którego został on zmieniony na środek w postaci poręczenia majątkowego.

Pan Stettner w skardze do Trybunału zarzucił, iż nie zapewniono mu adekwatnej opieki medycznej - cierpiał na bezdech senny, co wymagało korzystania z respiratora w czasie snu. Skarżący podniósł w skardze, że obawiał się wyłączania prądu w jednostce penitencjarnej, a także odłączenia respiratora przez jednego z współosadzonych. Trybunał nie uznał tego zarzutu z uwagi na niewykorzystanie dostępnych środków krajowych w postaci powództwa o ochronę dóbr osobistych. Rząd podnosząc ten zarzut wskazał pozytywne przykłady z orzecznictwa krajowego, w którym uwzględniano skargi osadzonych na warunki panujące w polskich jednostkach penitencjarnych.

Trybunał nie uznał również zarzutu przekroczenia przez władze krajowe rozsądnego czasu tymczasowego aresztowania. Wskazał, że ocena przesłanek stosowania tego środka (w tym konkretnym przypadku uzasadnionej obawy popełnienia przestępstwa oraz zagrożenia surową karą) pod kątem tego, czy są właściwe i wystarczające, nie może być dokonywana bez uwzględnienia faktycznego czasu jego trwania. W niniejszej sprawie tymczasowe aresztowanie było stosowane wobec skarżącego zaledwie przez 6 miesięcy, co w ocenie Trybunału było okresem relatywnie krótkim.

Kolejny zarzut skarżącego dotyczył braku rzetelności procedury *habeas corpus*. Rozpoznanie zażalenia na postanowienie w przedmiocie tymczasowego aresztowania trwało prawie 3 miesiące. W ocenie Trybunału okres ten znacznie przekraczał wymóg określony w art. 5 ust. 4 Konwencji, w związku z czym skargę w tym zakresie uznał za zasadną. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 2 000 euro.

**30 czerwca 2015 roku**

W sprawie ***Grabowski przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność zarzutów naruszenia art. 5 ust. 1 i 5 ust. 4 Konwencji. Skarżący – małoletni Maksymilian Grabowski został umieszczony w dniu 7 maja 2012 roku w schronisku dla nieletnich na okres trzech miesięcy z w związku z podejrzeniem popełnienia kilku rozbojów, a także w związku z uzasadnioną obawą ukrycia się lub zatarcia śladów czynu karalnego. Okoliczności powyższe uzasadniały przypuszczenie, że zostanie on umieszczony w zakładzie poprawczym. Postępowanie toczące się początkowo jako postępowanie opiekuńczo – wychowawcze postanowieniem z dnia 27 lipca 2012 roku skierowano do rozpoznania w postępowaniu poprawczym. Po upływie okresu na który zastosowano umieszczenie skarżącego w schronisku dla nieletnich, obrońca skarżącego wniósł o jego natychmiastowe uchylenie. Jednakże z udzielonych przez sąd informacji wynikało, że w praktyce, w sytuacji, gdy skierowano sprawę do postępowania poprawczego, sądy nie wydawały już decyzji na podstawie art. 27 § 4 i 5 ustawy z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawie nieletnich, tj. decyzji przedłużających pobyt w schronisku dla nieletnich. Taka interpretacja przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich stanowiła ugruntowaną praktykę sądów rodzinnych, a także znajdowała oparcie   
w komentarzach i orzecznictwie sądowym. W dniu 9 stycznia 2013 roku sąd orzekł w stosunku do skarżącego umieszczenie w zakładzie poprawczym zawieszając wykonanie tego środka na okres dwóch lat. Tego samego dnia skarżący został zwolniony ze schroniska dla nieletnich.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił naruszenie art. 5 ust. 1 oraz 5 ust. 4 Konwencji. Podniósł, że przez okres ponad pięciu miesięcy był przetrzymywany w schronisku dla nieletnich bez decyzji sądu, a także, że prawo krajowe nie gwarantowało mu żadnej procedury umożliwiającej efektywne kwestionowanie pozbawienia wolności.

Trybunał uwzględnił skargę. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie stwierdził, iż pozbawienie skarżącego wolności w schronisku dla nieletnich po dacie 7 sierpnia 2012 roku nie było zgodne z prawem w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji.  Jednocześnie skarżący nie dysponował żadną procedurą umożliwiająca kwestionowanie tego faktu. W ocenie Trybunału możliwość wnoszenia o uchylenie zastosowanego środka na podstawie odpowiedniego zastosowania art. 254 Kodeksu postępowania karnego nie gwarantowała powodzenia chociażby dlatego, że podstawą przetrzymywania skarżącego w schronisku dla nieletnich nie była decyzja sądowa, ale fakt, iż sprawa jego podlegała rozpoznaniu   
w postępowaniu poprawczym. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 5000 euro.

**7 lipca 2015 roku**

Sprawa ***Rutkowski i inni przeciwko Polsce*** wywodzi się z trzech skarg wniesionych do Trybunału przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej przez Pana Wiesława Rutkowskiego, Pana Mariusza Orlikowskiego oraz Panią Aleksandrę Grabowską. Skarżący sformułowali zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 *Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* w związku z przewlekłością postępowań toczących się w ich sprawach oraz art. 13 w związku z wadliwym funkcjonowaniem krajowego środka odwoławczego w postaci *skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki.* Postępowanie w sprawach skarżących trwało odpowiednio 7 lat i 8 miesięcy, 11 lata i 8 miesięcy oraz 13 lat i 2 miesiące.

Oceniając zasadność zarzutów Trybunał odniósł się początkowo do trzech wiodących spraw (*Charzyński przeciwko Polsce, Ratajczyk przeciwko Polsce oraz Krasuski przeciwko Polsce*), w których uznał, że tzw. skarga na przewlekłość postępowania stanowi skuteczny środek odwoławczy dla celów Artykułu 35 ust. 1 oraz Artykułu 13. W konsekwencji, około 600 skarg dotyczących przewlekłości postępowania, które w 2005 roku były rozpoznawane przez Trybunał zostało odrzuconych na mocy Artykułu 28 Konwencji ze względu na niewyczerpanie krajowych środków odwoławczych. Jednakże, po tej dacie do Trybunału wpływało około 100 skarg rocznie, które podnosiły zarzut naruszenia prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przy jednoczesnym wyczerpaniu krajowych środków odwoławczych. W latach 2005 oraz 2011 Trybunał skreślił   
z listy spraw 358 skarg, w których strony zawarły porozumienie w drodze ugody lub deklaracji jednostronnej stwierdzającej naruszenie Artykułu 6 ust. 1 oraz Artykułu 13 Konwencji. Z kolei, w 2012 roku Trybunał podjął decyzję o zawieszeniu rozpoznawania skarg wniesionych przeciwko Polsce, które dotyczyły zarzutu przewlekłości postępowania ze względu na dysfunkcje występujące na poziomie krajowym i potrzebę zastosowania procedury wyroku pilotażowego. Następnie, w latach 2013 – 2014 Trybunał odnotował dalszy wzrost liczby skarg w tym względzie. Ostatecznie, do dnia przyjęcia wyroku w sprawie *Rutkowski i inni przeciwko Polsce*, przed Trybunałem zawisło 650 spraw dotyczących w szczególności przewlekłości postępowań cywilnych (157 spraw) oraz karnych (493 sprawy), z których 33 zostały zakomunikowane Rządowi a pozostała część oczekuje na zakomunikowanie i rozpoznanie na podstawie Artykułu 28 ust 1 lit. b Konwencji.

Trybunał przychylił się do zarzutów i stwierdził, że doszło do naruszenia wymienionych postanowień Konwencji. W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 13 Konwencji Trybunał dokonał ponownej analizy skuteczności środka krajowego, mianowicie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku *o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki*. W ramach tej analizy zdefiniował dwa problemy powodujące brak skuteczności przedmiotowego środka. Pierwszy ze zdefiniowanych problemów dotyczył fragmentacji postępowania polegającej na tym, że przy ocenie przez sądy krajowe, czy postępowanie nie toczy się przewlekle, sądy ograniczały się tylko do tego etapu postępowania, w którym strona złożyła skargę, a także nie brały pod uwagę okresu sprzed wejścia w życie ustawy. Drugi problem dotyczy przyznawania, w przypadku stwierdzenia przewlekłości postępowania przez sądy krajowe, zbyt niskich sum pieniężnych z tego tytułu, nieuwzględniających standardów Trybunału, a często nawet kwot przewidzianych w ustawie z dnia 17 czerwca 2004 roku. Trybunał stwierdził także, że naruszenie zarzucanych przepisów Konwencji wynika z niewłaściwej praktyki organów krajowych.

Stwierdzając naruszenie art. 6 ust. 1 oraz 13 Konwencji Trybunał przyznał skarżącym tytułem słusznego zadośćuczynienia kwoty 9 200 euro, 8 800 euro oraz 10 000 euro.

Trybunał pozostawił uznaniu Komitetu Ministrów środki, które będzie musiał podjąć Rząd RP w celu wykonania wyroku zarówno w zakresie art. 6 ust. 1 jak i 13 Konwencji. Jednocześnie Trybunał zadecydował o notyfikacji Stronie Rządowej 591 skarg, których wykaz stanowi załącznik do wyroku, zgodnie z regułą 54 ust. 2b Regulaminu Trybunału celem ustosunkowania się i zapewnienia skarżącym słusznego zadośćuczynienia. Trybunał zasugerował zakończenie tych spraw w drodze ugód bądź deklaracji jednostronnych, jednocześnie wyznaczył Polsce dwuletni termin w tym celu. Trybunał zadecydował również o wstrzymaniu przez rok od wydania wyroku rozpatrywania kolejnych spraw na przewlekłość przeciwko Polsce.

**21 lipca 2015 roku**

W sprawie ***R.S. przeciwko Polsce*** małżonka skarżącego, zamieszkująca z nim na stałe w Szwajcarii, złożyła w polskim sądzie pozew o rozwód oraz o tymczasowe ustanowienie na jej rzecz opieki nad dwojgiem małoletnich dzieci. Przed rozstrzygnięciem sądu w przedmiotowym zakresie małżonka skarżącego udała się z ich dziećmi na wakacje do Polski zobowiązując się do powrotu do dnia 20 października 2008 roku, na co skarżący wyraził zgodę. W trakcie jej pobytu w Polsce sąd rozstrzygnął w przedmiocie opieki nad dziećmi ustalając ją przy matce. Skarżący nie został poinformowany o posiedzeniu sądowym w przedmiocie wydania rozstrzygnięcia w zakresie opieki. Jednocześnie była małżonka skarżącego odmówiła powrotu do Szwajcarii i pozostała z dziećmi w Polsce. Skarżący zwrócił się do sądów polskich na podstawie Konwencji Haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę o zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci, niemniej jednak bezskutecznie. Sądy krajowe stanęły bowiem na stanowisku, że opuszczenie przez małoletnich Szwajcarii odbyło się za zgodą skarżącego, zaś ich pobyt w Polsce był zgodny z wydanym przez sąd krajowy rozstrzygnięciem ustalającym miejsce pobytu dzieci przy matce.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił naruszenie art. 8 Konwencji.

Oceniając niniejszą skargę Trybunał wskazał na liczne uchybienia organów krajowych. W pierwszej kolejności Trybunał zauważył, że rozstrzygnięcie w przedmiocie ustalenia miejsca pobytu dzieci przy matce zostało wydane pod nieobecność skarżącego i bez zawiadomienia go o terminie posiedzenia, w związku z czym naruszono jego prawo do określonych gwarancji procesowych. Natomiast decyzja w przedmiocie ustanowienia miejsca pobytu dzieci przy matce miała decydujący wpływ na rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku złożonego na podstawie Konwencji Haskiej. Trybunał zwrócił również uwagę, iż wbrew wynikającemu z Konwencji Haskiej zobowiązaniu do niezwłocznego działania   
w sprawach objętych zakresem jej stosowania, wniosek skarżącego o zapewnienie niezwłocznego powrotu dzieci został rozpoznany dopiero po 6 miesiącach. Trybunał podkreślił również, że władze krajowe nie rozważyły, czy powrót dzieci do Szwajcarii leżał w ich interesie czy też nie.   
W konsekwencji Trybunał doszedł do przekonania, iż władze krajowe nie wywiązały się z ciążących na nich obowiązków pozytywnych i tym samym doszło do naruszenia art. 8 Konwencji.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał zasądził na rzecz skarżącego kwotę 11 500,00 euro.

**15 września 2015 roku**

W sprawie ***Mogielnicki przeciwko Polsce***, Europejski Trybunał Praw Człowieka badał zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji z uwagi na odmowę zwolnienia skarżącego od kosztów sądowych w postępowaniu przed Sądem Najwyższym. Skarżący złożył skargę kasacyjną, którą odrzucono w następstwie nieuiszczenia przez niego opłaty.

Oceniając przedmiotową skargę Trybunał podkreślił, że w systemach prawnych, w których funkcjonują sądy apelacyjne bądź kasacyjne, władze krajowe mają obowiązek zapewnić obywatelom dostęp do takich sądów. Obowiązek ponoszenia kosztów sądowych w sprawach cywilnych,   
w związku z powództwami wytoczonymi w celu ich rozpoznania i rozstrzygnięcia, nie może być uznany za ograniczenie prawa do sądu, które jest per se niezgodne z art. 6 ust. 1 Konwencji, niemniej jednak odmowa zwolnienia od kosztów sądowych powinna być między innymi szczegółowo uzasadniona.

W przedmiotowej sprawie, sąd apelacyjny uzasadnił odmowę zwolnienia skarżącego od kosztów sądowych bardzo lakonicznie, odwołując się jedynie do posiadanych przez niego nieruchomości oraz możliwości utrzymania gospodarstwa domowego. W ocenie Trybunału, taki sposób rozpoznania wniosku nie był poprzedzony gruntownym zbadaniem sprawy, w tym ustaleniem czy i w jakim zakresie zmieniła się sytuacja finansowa skarżącego, który na wcześniejszych etapach postępowania był częściowo zwolniony od kosztów sądowych. W konsekwencji Trybunał stwierdził, iż w sprawie niniejszej doszło do naruszenia art. 6 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia skarżącemu przyznano kwotę 3300 euro.

W sprawie ***Milka przeciwko Polsce*** skarżący podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Sosnowcu oraz Zakładzie Karnym w Wojkowicach był karany dyscyplinarnie za odmowę poddania się kontroli osobistej realizowanej w związku z doprowadzeniem na czynności procesowe, przyjęciem do oddziału mieszkalnego oraz po powrocie ze spaceru. Za pierwsze z wymienionych przewinień skarżącemu wymierzano karę nagany, za kolejne - karę pozbawienia możliwości otrzymania paczek żywnościowych, a dopiero ostatecznie – karę izolacji.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił, że poddanie go kontrolom osobistym stanowiło sprzeczne z art. 3 Konwencji nieludzkie i poniżające traktowanie, a także sprzeczne z art. 8 konwencji naruszenie prawa do poszanowania życia prywatnego. Trybunał uznał skargę za zasadną jedynie w odniesieniu do drugiego z wymienionych zarzutów, tj. zarzutu naruszenia art. 8 Konwencji. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że fakt poddawania skarżącego kontrolom osobistym stanowił niewątpliwie ingerencję w jego prawo do poszanowania życia prywatnego. Ingerencja ta, choć zgodna z prawem, tj. szeregiem przepisów Kodeksu karnego wykonawczego, nie była proporcjonalna ani też konieczna w społeczeństwie demokratycznym.

Trybunał podkreślił, że skarżący nie miał statusu tzw. skazanego niebezpiecznego. Z przedstawionej przez strony dokumentacji nie wynikało także, aby stwarzał on realne zagrożenie dla bezpieczeństwa jednostek penitencjarnych, w których przebywał zaś jedyną formą agresji z jego strony była agresja słowna. Trybunał odwołał się także do wystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich skierowanego do Ministra Sprawiedliwości.

W wystąpieniu tym Rzecznik zakwestionował brak szczegółowych uregulowań w zakresie kontroli osobistych, w tym brak uregulowań dotyczących uprawnień osób dokonujących takich kontroli, co w ocenie wnoszącego może rodzić ryzyko nadużyć. W konsekwencji Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 8 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 2 500 euro.

**6 października 2015 roku**

Sprawa ***Stasik przeciwko Polsce*** dotyczyła badanej już wielokrotnie wcześniej przez Trybunał problematyki wykonywania kontaktów   
z dzieckiem.

Była żona skarżącego wniosła o orzeczenie separacji w 2008 roku. Małżeństwo rozwiązano ostatecznie w 2013 roku. Początkowo, jeszcze przed wszczęciem postępowania w przedmiocie orzeczenia separacji, kontakty skarżącego z małoletnim synem były wykonywane na podstawie umowy z byłą małżonką.  Jednakże wskutek związanych z tym trudnościami skarżący zwrócił się o sądowe uregulowanie kontaktów. W 2008 roku sąd wydał postanowienie tymczasowe regulujące kontakty skarżącego z małoletnim. Rozstrzygnięcie to nie było jednak respektowane przez małżonkę skarżącego, za co w 2009 roku została ukarana karą grzywny. Następnie skarżący kilkakrotnie – bezskutecznie - wnosił   
o wyegzekwowanie kontaktów. Ostatecznie, wobec uregulowania tej kwestii w wyroku rozwodowym, postępowanie zainicjowane w tym przedmiocie przez skarżącego zostało umorzone.

W skardze do Trybunału skarżący zarzucił, że jego prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, określone w art. 8 Konwencji, jak również prawo do rzetelnego procesu wynikające z art. 6 ust. 1 Konwencji, zostały naruszone.

Trybunał przychylił się do zarzutów. W odniesieniu do art. 8 Konwencji zauważył, że władze krajowe rozstrzygając w przedmiocie wniosków skarżącego o wyegzekwowanie kontaktów nie działały z należytą szybkością. Wniosek skarżącego złożony w dniu 30 grudnia 2010 roku został rozpoznany po upływie roku. Podobnie wniosek z dnia 8 lutego 2012 roku. Trybunał podkreślił, że w tego typu sprawach, szybkość postępowania jest niezwykle istotnym czynnikiem, bowiem wszelka zwłoka może mieć nieodwracalne konsekwencje dla relacji pomiędzy rodzicem i dzieckiem. W odniesieniu do drugiego z podnoszonych przez skarżącego zarzutów, mianowicie przewlekłości postępowania rozwodowego, Trybunał zauważył, że postępowanie pierwszo-instancyjne trwało w realiach niniejszej sprawy ponad 4 lata. Długość ta była częściowo spowodowana brakiem współpracy ze strony żony skarżącego, jednakże władze krajowe nie podjęły żadnych środków dyscyplinujących. Jednocześnie Rząd nie przedstawił żadnych dowodów świadczących o przyczynieniu się do czasu trwania postępowania   
w sprawie skarżącego.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 4 200 euro.

Sprawa ***Żuk przeciwko Polsce*** dotyczyła zakupu dwóch działek stanowiących własność Państwa. Na mocy decyzji administracyjnej z listopada 1989 roku Rada Miejska w Szczecinie przyznała mężowi skarżącej prawo do zakupu wymienionych działek. To uprawnienie zostało potwierdzone w kolejnej decyzji administracyjnej z marca 1990 roku. Niemniej jednak ostatecznie skarżącej i jej mężowi odmówiono zakupu działek uzasadniając to zmianami w Planie Zagospodarowania Przestrzennego. Skarżący wystąpili do sądu z roszczeniem o złożenie przez władze miejskie stosownego oświadczenia woli. Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo, natomiast sąd II instancji uwzględnił jej. Orzeczenie sądu stało się ostateczne, jednakże nie zostało wprowadzone w życie, bowiem skarżącym odmawiano zakupu spornej ziemi. W związku   
z powyższym, skarżąca i jej mąż wszczęli kolejne postępowanie występując z powództwem o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Powództwo to zostało jednak oddalone.

W skardze do Trybunału skarżąca zarzuciła naruszenie art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego oraz art. 6 Konwencji z uwagi na to, że zarówno decyzja administracyjna z 1989 i 1990 roku, jak i późniejsze orzeczenie sądu zobowiązujące władze miasta do sprzedaży skarżącym spornych działek nie zostały nigdy wykonane.

Trybunał przychylił się do zarzutów. Zauważył, że skarżąca oraz jej mąż, wobec braku możliwości wyegzekwowania decyzji administracyjnej   
z 1989 i 1990 roku dwukrotnie występowali do sądu cywilnego. Najpierw z roszczeniem o złożenie oświadczenia woli, a następnie   
z powództwem o uzgodnienie księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Drugie powództwo zostało oddalone pomimo, iż   
z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że prawomocny wyrok zobowiązujący pozwanego - zgodnie z żądaniami pozwu - do zawarcia   
z powodami umowy przenoszącej na nich prawo własności nieruchomości, stanowi podstawę wpisu tego prawa w księdze wieczystej. Ten sam stan faktyczny stał się zatem przedmiotem odmiennych rozstrzygnięć sądów krajowych. Mając na uwadze powyższe, a także fakt, iż do chwili obecnej skarżącej nie udało się wyegzekwować realizacji decyzji z 1989 i 1990 roku, Trybunał stwierdził, że doszło do naruszenia art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

**3 listopada 2015 roku**

W sprawie ***Olszewscy przeciwko Polsce*** skarżący zarzucili naruszenie art. 2 Konwencji w związku z  niewyjaśnieniem przez władze krajowe okoliczności śmierci ich syna. Syn skarżących zaginął w dniu 14 lutego 2010 roku, zaś jego zwłoki odnaleziono w dniu 6 marca 2010 roku.   
W toku kilkakrotnie umarzanego śledztwa ustalono, że syn skarżących zmarł na skutek wychłodzenia organizmu. W toku postępowania stwierdzono również, że nie jest możliwe ustalenie przebiegu zdarzeń po opuszczeniu przez niego posterunku policji. Postępowanie   
w przedmiocie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy policji obecnych podczas zatrzymania syna skarżących zostało umorzone.

Oceniając przedmiotową skargę Trybunał zauważył, że pomimo kilkukrotnego zbadania sprawy przez organy dochodzeniowo – śledcze, wiele istotnych okoliczności nie zostało wyjaśnionych. Ponadto na wczesnych etapach postępowania popełniono błędy niemożliwe do konwalidowania na jego późniejszych etapach. Jako przykłady takich błędów Trybunał wskazał niewłaściwe zabezpieczenie próbek wątroby oraz paznokci syna skarżących. Trybunał zauważył również, że wytyczne prokuratora w zakresie dalszego prowadzenia postępowania nie były realizowane. W ocenie Trybunału okoliczności te przemawiały za przyjęciem, że władze krajowe nie przeprowadziły skutecznego śledztwa. Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 10 000 euro, zaś tytułem zwrotu kosztów sądowych kwotę 8 000 euro.

***Sprawa Stankiewicz i inni przeciwko Polsce*** dotyczyła zarzutu naruszenia art. 10 Konwencji statuującego zasadę wolności słowa. Skarżącymi byli: Andrzej Stankiewicz – dziennikarz *Rzeczpospolitej*, Grzegorz Gauden – redaktor naczelnego tejże gazety oraz wydawca dziennika. Skarżący zostali pozwani przed sąd krajowy przez D.S. w związku z opublikowaną w dzienniku serią artykułów dotyczących zmian w ordynacji podatkowej. Sporne artykuły sugerowały, że D.S., członek Krajowej Rady Radców Prawnych i ekspert w zakresie prawa podatkowego, sugerowała zmiany ustawy utrudniające pociągnięcie do odpowiedzialności mafię paliwową. Skarżący zostali zobowiązani do publikacji przeprosin oraz zapłaty 20 000 zł na cele charytatywne.

Trybunał stwierdził, że orzeczenie sądu krajowego stanowiło zgodną z prawem, ale nieproporcjonalną ingerencję w swobodę wypowiedzi skarżących. W ocenie Trybunału sądy krajowe nie wzięły pod uwagę, iż powódka D.S. była osobą publiczną, zaś krytyka dziennikarzy nie była skierowana przeciwko niej osobiście. Trybunał przypomniał, że granice dopuszczalnej krytyki odnoszące się do osób publicznych - a w takim charakterze występowała D.S.- są szersze niż w odniesieniu do osób prywatnych.

W sprawie ***Chyła przeciwko Polsce*** skarżący zarzucił, że poddawanie go – w ramach reżimu kwalifikującego go do kategorii osadzonych stwarzających poważne zagrożenie społeczne - notorycznym przeszukaniom połączonym z obowiązkiem rozebrania się do naga, ograniczaniu wizyt bliskich oraz wszelkich form aktywności wewnątrz jednostki penitencjarnej, stanowiło naruszenie art. 3 i 8 Konwencji. Skarżący zarzucił ponadto długotrwałość stosowanego w stosunku do niego tymczasowego aresztowania, a także przewlekłość postępowania.

Skarżący został zakwalifikowany jako stwarzający poważne zagrożenie społeczne, a także poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu karnego i w związku z tym osadzony w wyznaczonym oddziale zakładu w warunkach zapewniających wzmożoną ochronę. Podstawę kwalifikacji stanowiła waga popełnionych przez niego czynów. Trybunał uznał, że zastosowanie reżimu było uzasadnione jedynie początkowo. Automatyzm jego przedłużania (reżim utrzymywano przez okres 3 lat i 10 miesięcy), w tym brak weryfikacji konieczności stosowania poszczególnych ograniczeń, stanowiły w ocenie Trybunału sprzeczne z art. 3 Konwencji nieludzkie i poniżające traktowanie. Jednocześnie środek krajowy   
w postaci skargi na niezgodność z prawem decyzji Komisji Penitencjarnej wnoszony przez skarżącego w trybie art. 7 Kodeksu karnego wykonawczego okazał się nieskuteczny.

Trybunał stwierdził również, że podstawy tymczasowego aresztowania w sprawie skarżącego, tj. powaga zarzucanych czynów, grożąca surowa kara oraz konieczność zapewnienia prawidłowego toku postępowania, mogły uzasadniać nawet relatywnie długi okres aresztu, przy czym dla stosowania tego środka przez okres 3 lat, 1 miesiąca i 3 dni nie były właściwe i wystarczające. Postępowanie w sprawie skarżącego toczyło się   
w ocenie Trybunału również przewlekle.

Tytułem słusznego zadośćuczynienia Trybunał przyznał skarżącemu kwotę 14 000 euro a tytułem zwrotu kosztów sądowych kwotę 1 500 euro.

**15 grudnia 2015 roku**

W sprawie ***Szafrański przeciwko Polsce*** skarżący zarzucił, że warunki sanitarne panujące w jednostce penitencjarnej, w której przebywał,   
w szczególności niezapewnienie prywatności w kąciku sanitarnym, a także niewłaściwe ogrzewanie oraz brak wentylacji, stanowiły poniżające, sprzeczne z art. 3 Konwencji traktowanie. Ponadto, w ocenie skarżącego osadzenie w takich warunkach naruszało jego prawo do poszanowania życia prywatnego. Skarżący wystąpił z powództwem o odszkodowanie przeciwko Skarbowi Państwa, jednak sądy obu instancji na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów nie stwierdziły nieprawidłowości w funkcjonowaniu wentylacji i ogrzewania, a jedynie częściowo   
w odniesieniu do organizacji kącików sanitarnych w celach mieszkalnych.

Trybunał nie przychylił się do zarzutu naruszenia art. 3 Konwencji. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż dla stwierdzenia naruszenia tego przepisu konieczne byłoby wykazanie kumulatywnego występowania różnych czynników powodujących poniżające traktowanie. W sprawie skarżącego natomiast jedynym takim czynnikiem było niewłaściwe odgrodzenie kącika sanitarnego od reszty celi. Niedogodność ta kwalifikowała się natomiast jako naruszająca prawo do poszanowania życia prywatnego. W konsekwencji Trybunał stwierdził naruszenie art. 8 Konwencji. Tytułem słusznego zadośćuczynienia przyznał skarżącemu kwotę 1 800 euro.

**Omówienie wyroków, w których nie stwierdzono naruszenia praw konwencyjnych**

**13 stycznia 2015 roku**

W sprawie ***Łozowska przeciwko Polsce***, skarżąca dziennikarka lokalnej gazety Kurier Poranny została skazana na podstawie art. 212 Kodeksu Karnego na karę grzywny, w związku z pomówieniem sędziego B.L. za pomocą środków masowego komunikowania. Skarżąca była autorką artykułu, z którego wynikało, iż sędzia B.L. została dyscyplinarnie złożona z urzędu z uwagi na jej związki ze światem przestępczym. W istocie pomówiona została dyscyplinarnie wydalona ze służby sędziowskiej z powodu uchybienia godności sędziego poprzez podjęcie interwencji   
w sprawie karnej dotyczącej jej męża. Sąd krajowy uznał skarżącą winną popełniania zarzucanego jej czynu orzekając jednocześnie w stosunku do niej karę grzywny w wysokości 2 000 zł.

W skardze do Trybunału skarżąca zarzuciła naruszenie art. 10 *Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności*. Rozpoznając skargę Trybunał badał przede wszystkim proporcjonalność ingerencji władz krajowych w przedmiotowe prawo. Bezsporny bowiem był fakt samej ingerencji, jak również jej legitymizacji w prawie krajowym. Trybunał odwołał się do swojego ugruntowanego już orzecznictwa oraz roli prasy w debacie publicznej, a także wynikających z wykonywania tego zawodu obowiązków. Na kanwie tych rozważań stwierdził, że skarżąca   
w spornej publikacji świadomie zamieściła nieprawdziwe dane, co sądy krajowe słusznie uznały za sprzeczne z etyką dziennikarską. Trybunał zwrócił również uwagę, iż orzeczona w stosunku do skarżącej kara grzywny nie była wygórowana, a także odzwierciedlała możliwości zarobkowe skarżącej, jak również poniesioną przez B.L. szkodę. Jednocześnie Trybunał nie zakwestionował samych przepisów dopuszczających odpowiedzialność karną z tytułu pomówienia. Mając na uwadze powyższe Trybunał stwierdził, iż ingerencja w prawo skarżącej do swobody wypowiedzi była niezbędna z punktu widzenia ochrony dobrego imienia i praw innych osób. Tym samym nie doszło do naruszenia Konwencji.

**25 lutego 2015 roku**

W sprawie ***Mierzejewski przeciwko Polsce*,** w którym analizował zasadność skargi pod kątem zarzucanego naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji   
w kontekście przewlekłości tymczasowego aresztowania.

Tymczasowe aresztowanie wobec skarżącego, członka zorganizowanej grupy przestępczej mającej na celu obrót narkotykami, stosowano przez okres 2 lat, 9 miesięcy i 21 dni. Uzasadniając stosowanie tego środka władze krajowe powoływały się na uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa oraz surowość grożącej za nie kary, a w późniejszym okresie również na obawę utrudniania przez skarżącego postępowania karnego poprzez wpływanie na zeznania świadków bądź wyjaśnienia współoskarżonych. Ostatecznie Sąd Apelacyjny w Lublinie uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania wobec skarżącego stosując w miejsce tego środka poręczenie majątkowe.

Oceniając przedmiotową skargę Trybunał odwołał się do swojego wcześniejszego orzecznictwa i uznał, że przesłanki uzasadniające stosowanie przedmiotowego środka zapobiegawczego były właściwe i wystarczające, zaś władze krajowe działały z należytą starannością, wobec czego nie doszło do zarzucanego przez skarżącego naruszenia Konwencji.

**10 marca 2015 roku**

W sprawie ***Rambiert przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka badał zasadność zarzutu naruszenia art. 5 ust. 3 Konwencji. Przedmiotem badania w przedmiotowym przypadku było określenie, czy trwający 2 lata 5 miesięcy i 28 dni okres stosowania tymczasowego aresztowania był w wystarczający sposób uzasadniony.

Europejski Trybunał Praw Człowieka nie podzielił przedstawionego zarzutu, uznając, iż powaga i charakter stawianych zarzutów oraz ryzyko zakłócenia właściwego biegu prowadzonego postępowania uzasadniały stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania. Ponadto, Trybunał zwrócił uwagę, iż pomimo stopnia skomplikowania sprawy i przeprowadzenia obszernego postępowania dowodowego, postępowanie zarówno w fazie przygotowawczej, jak i sądowej było prowadzone w sposób sprawny i rzetelny.

**14 kwietnia 2015 roku**

W sprawie ***Gawrecki przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność zarzutów dotyczących przewlekłości tymczasowego aresztowania oraz przewlekłości postępowania w sprawie.

Skarżącemu postawiono zarzuty, a następnie skazano w związku z molestowaniem seksualnym małoletnich. Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania stosowano przez okres 3 lat, 2 miesięcy i 7 dni. W kolejnych uzasadnieniach władze krajowe odwoływały się do prawdopodobieństwa popełnienia przez skarżącego zarzucanego mu czynu, prawdopodobieństwa wymierzenia surowej kary, a także obawy utrudniania postępowania. Trybunał nie podzielił stanowiska skarżącego, jakoby tymczasowe aresztowanie w jego sprawie stosowano przewlekle. W ocenie Trybunału powaga oraz charakter stawianych skarżącemu zarzutów, uzasadniały stosowanie wobec niego środka zapobiegawczego przez cały wymieniony wyżej okres. W konsekwencji, w przedmiotowym zakresie nie doszło do naruszenia Konwencji.

W odniesieniu natomiast do drugiego zarzutu, dotyczącego przewlekłości postępowania w sprawie, nie został on rozpoznany merytorycznie   
z uwagi na to, że skarżący nie wykorzystał przysługującego mu na poziomie krajowym środka prawnego w postaci skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. W konsekwencji, skarga w tym zakresie została uznana za niedopuszczalną.

**21 kwietnia 2015 roku**

W sprawie ***Kubiak przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka badał zasadność skargi Pana Wiktora Kubiaka – osoby skazanej za zabójstwo, który był osadzony w zakładzie karnym we Włocławku. Skarżący podniósł, iż odmowa udzielenia mu zezwolenia na opuszczenie jednostki penitencjarnej w celu uczestniczenia w pogrzebie zmarłej babci stanowiła naruszenie art. 8 Konwencji ustanawiającego prawo do ochrony życia prywatnego i rodzinnego.

Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, iż skierowany zarzut jest niezasadny. Trybunał podniósł, iż z uwagi na fakt, że wniosek o zezwolenie na opuszczenie zakładu karnego został złożony w dniu poprzedzającym uroczystości pogrzebowe, organy państwowe nie miały wystarczająco dużo czasu na zorganizowanie konwojowania skazanego i zapewnienie bezpieczeństwa. Chociaż uznano, iż nastąpiło ingerencja w prawo do prywatności, to była ona niezbędna dla zapewnienia porządku publicznego oraz zapobieżenia przestępstwu. W związku z powyższym, Trybunał stwierdził, iż nie doszło do naruszenia Konwencji.

**6 października 2015 roku**

Sprawa skarżących ***Marii Krasnodębskiej - Kazikowskiej i Hanny Łuniewskiej*** dotyczyła odmowy przyznania odszkodowania w związku   
z wywłaszczeniem w 1971 roku nieruchomości stanowiącej własność matki skarżących. Na mocy decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego z 2005 roku stwierdzono nieważność decyzji z 1971 roku, w związku z czym skarżące w 2006 roku wystąpiły z żądaniem przyznania z tego tytułu odszkodowania. W 2009 roku sąd I instancji uwzględnił żądanie, jednakże rozstrzygnięcie to zostało następnie uchylone wyrokiem sądu II instancji. Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, iż roszczenie skarżących uległo już przedawnieniu. Uzasadniając rozstrzygnięcie sąd zwrócił uwagę, że 10-letni termin przedawnienia dla tego typu roszczeń należy liczyć od daty pierwszych wyborów w Polsce po transformacji ustrojowej w 1989 roku, w związku z czym termin ten upłynął w 1999 roku. Sąd Najwyższy natomiast – odwołując się do braku istotnego zagadnienia prawnego w sprawie - odmówił rozpoznania skargi kasacyjnej.

Na kanwie podobnych stanów faktycznych w ówczesnym orzecznictwie krajowym, w związku z wejściem w życie w dniu 1 września 2004 roku ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, pojawiło się zasadnicze zagadnienie prawne dotyczące interpretacji skutków czasowych ww. ustawy w odniesieniu do roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie przed dniem 1 września 2004 roku ostatecznych decyzji administracyjnych, których nieważność bądź wydanie   
z naruszeniem art. 156 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego zostały stwierdzone po tej dacie. Judykatura oraz doktryna prawa zajmowały dwa rozbieżne stanowiska – jedno dopuszczające zastosowanie dotychczas obowiązującego przepisu art. 160 Kodeksu postępowania administracyjnego (co wiąże się z koniecznością uprzedniego wyczerpania ścieżki administracyjnej przy dochodzeniu roszczenia) oraz drugie nakazujące stosowanie wprowadzonego nowelą z 2004 roku przepisu art. 4171 § 2 Kodeksu cywilnego z bezpośrednią dopuszczalnością drogi sądowej. W dniu 31 marca 2011 roku Sąd Najwyższy w składzie Izby Cywilnej podjął uchwałę (III CZP 112/10), w której stwierdził, iż do roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej ostateczną decyzją administracyjną wydaną przed dniem 1 września 2004 roku, której nieważność lub wydanie z naruszeniem art. 156 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego stwierdzono po tym dniu, ma zastosowanie art. 160 § 1, 2, 3 i 6 Kodeksu postępowania administracyjnego, a więc przepis przewidujący między innymi trzyletni okres przedawnienia na dochodzenie roszczenia odszkodowawczego.

W skardze do Trybunału skarżące zarzuciły naruszenie art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego podnosząc, że rozbieżności w orzecznictwie krajowym pozbawiły je możliwości uzyskania odszkodowania. W ocenie skarżących rozbieżności te powodowały niepewność prawną, a także stawiały je w sytuacji dużo mniej korzystnej w porównaniu do sytuacji osób, w których sprawach sądy na tle podobnego stanu faktycznego przyznawały odszkodowanie, licząc termin przedawnienia od daty decyzji administracyjnej uchylającej decyzje uwłaszczeniowe.

Trybunał nie przychylił się do zarzutów skarżących. W odniesieniu do zarzucanego braku pewności prawa wskazał, że sam fakt, iż dane przepisy podlegają różnej interpretacji nie powoduje jeszcze, że można je uznać za nieprzewidywalne, a tym samym za niespełniające wynikających ze standardów Trybunału wymogów co do jakości prawa. Trybunał zauważył także, iż Sąd Najwyższy, świadomy problemów interpretacyjnych powstałych na kanwie podobnych stanów faktycznych jak w sprawie skarżących, podjął uchwałę, która ostatecznie ujednoliciła dotychczasową linię orzeczniczą.

Trybunał podkreślił także, że skarżące uzyskały na poziomie krajowym stwierdzenie nieważności decyzji uwłaszczeniowej, w związku z czym trudno uznać, aby naruszenie ich praw miało charakter tak zasadniczy, aby pociągało za sobą naruszenie Konwencji.

**3 listopada 2015 roku**

W sprawie ***Bestry przeciwko Polsce***, skarżący zarzucił, że nałożony na niego obowiązek publikacji przeprosin w ramach postępowania cywilnego oraz skazanie na karę grzywny w ramach postępowania karnego, w związku z zarzucanym naruszeniem dóbr osobistych dziennikarzy gazety *Super Express* stanowiły sprzeczne z art. 10 Konwencji pogwałcenie swobody wypowiedzi. Sądy krajowe wydały przedmiotowe orzeczenia po tym jak skarżący w ramach konferencji prasowej zarzucił, że dziennikarze pomawiający go o nadużycia seksualne wobec dzieci otrzymali pieniądze za rozpowszechnienie tych informacji. Jednocześnie sąd krajowy w sprawie z oskarżenia skarżącego przeciwko autorom spornych publikacji uznał ich za niewinnych pomówienia skarżącego wskazując, że dziennikarze zebrali dowody wystarczające do udowodnienia wiarygodności informacji zamieszczonych w artykułach.

Trybunał nie uwzględnił skargi. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie wskazał, że sądy krajowe słusznie zakwalifikowały wypowiedzi skarżącego na temat dziennikarzy *Super Expressu* jako stwierdzające fakty a nie jako sądy wartościujące. Trybunał podkreślił także, że wypowiedzi stwierdzające fakty, w przeciwieństwie do sądów wartościujących, wymagają udowodnienia, czego w sprawie niniejszej skarżący nie uczynił. Trybunał zauważył także, że nałożone na niego sankcje nie przekroczyły granicy akceptowalnej w ramach art. 10 Konwencji, a władze krajowe działały w ramach przysługującego im marginesu uznania. W konsekwencji, Trybunał skargę oddalił.

**8 grudnia 2015 roku**

W sprawie ***Kalicki przeciwko Polsce*** Europejski Trybunał Praw Człowieka analizował zasadność skargi pod kątem naruszenia prawa do rzetelnego postępowania wyjaśniającego okoliczności popełnienia przestępstwa stanowiącego poważne naruszenie praw człowieka, to jest art. 2 Konwencji.

Sprawa dotyczyła wyjaśnienia przyczyn śmierci brata skarżącego, J.K. Brat skarżącego pracował jako ochroniarz przy pętli autobusowej   
w Krakowie. W dniu 12 listopada 2003 roku, około godziny czwartej nad ranem, jego ubranie zapaliło się. Obecni na miejscu kierowcy wszczęli alarm i udało się im ugasić ogień, zaś J.K. został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł w dniu 26 listopada 2003  z powodu poważnych obrażeń ciała.

Okoliczności powyższe stały się powodem wszczęcia  dwóch odrębnych postępowań na poziomie krajowym. Pierwsze postępowanie dotyczyło wyjaśnienia okoliczności przyczyn śmierci brata skarżącego pod kątem ustalenia, czy w sprawie nie doszło do popełnienia przestępstwa nieumyślnego spowodowania śmierci z art. 155 Kodeksu karnego. W dniu 31 grudnia 2004 roku Prokurator Rejonowy w Krakowie umorzył postępowanie. Uzasadniając rozstrzygnięcie wskazał, że ubranie J.K. zapaliło się najprawdopodobniej na skutek kontaktu z grzejnikiem elektrycznym, gdy J.K. usnął. Postępowanie było kilkakrotnie  podejmowane i umarzane. Ostatecznie, w listopadzie 2007 roku Sąd Rejonowy   
w Krakowie utrzymał w mocy postanowienie  o umorzeniu postępowania.

Kolejne postępowanie dotyczyło niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy Policji obecnych na miejscu zdarzenia. Również to postępowanie zostało ostatecznie umorzone. Podejmując decyzję w przedmiotowym zakresie Prokurator odwołał się do dowodów z wizji lokalnej miejsca zdarzenia oraz zeznań 15 świadków, w tym dwóch funkcjonariuszy Policji, którzy po przybyciu na miejsce zdarzenia rozmawiali z bratem skarżącego. W rozmowie tej ustalili, że jego ubranie zapaliło się na skutek niezachowania przez niego ostrożności.

Powołując się na art. 2 Konwencji, skarżący zarzucił, iż władze krajowe nie podjęły wystarczających kroków w celu wyjaśnienia przyczyn śmierci jego brata.

Trybunał nie podzielił tych zarzutów. W ocenie Trybunału czynności podjęte w sprawie, przede wszystkim przesłuchanie świadków, w tym kierowcy autobusu oraz policjantów, których zeznania wzajemnie się uzupełniały, były przeprowadzone wszechstronnie i pozwalały na jednoznaczne ustalenie przyczyn śmierci brata skarżącego. Jednocześnie Trybunał podkreślił, że władze krajowe ustosunkowywały się do wszelkich podnoszonych przez skarżącego w toku postępowań krajowych zarzutów i za każdym razem badały je z należytą starannością. Wyrazem tego podejścia było wielokrotne podejmowanie postępowań na skutek wnoszonych przez skarżącego środków zaskarżenia   
i każdorazowe, wnikliwe rozważanie ich zasadności.

W konsekwencji, Trybunał uznał, że w sprawie nie doszło do naruszenia art. 2 Konwencji.

**15 grudnia 2015 roku**

W sprawie ***Matczyński przeciwko Polsce***, skarżący nabył w latach 1975 – 1979 ziemię zaklasyfikowaną wówczas jako grunty rolne. W roku 1976 w okolicy powstał Park Krajobrazowy Wigry, zaś w 1988 roku grunty skarżącego zostały na mocy Rozporządzenia Rady Ministrów włączone   
w obszar Parku. W związku z powyższym miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uchwalony w 1994 roku wykluczał możliwość przekształcenia oraz zabudowania przedmiotowych gruntów. W skardze do Trybunału skarżący, powołując się na art. 1 Pierwszego Protokołu Dodatkowego, zarzucił, iż pozbawienie go możliwości wznoszenia jakichkolwiek budowli stanowiło *de facto* wywłaszczenie i to bez możliwości uzyskania z tego tytułu odszkodowania.

Trybunał nie stwierdził naruszenia Konwencji. Orzekając w przedmiotowym zakresie uznał, że w sprawie skarżącego doszło do ingerencji w jego prawo własności, jednak ingerencja ta była zgodna z prawem, służyła prawnie uzasadnionemu celowi, a także była proporcjonalna. W chwili bowiem zakupu ziemia skarżącego była zaklasyfikowana jako grunty rolne, zaś powstanie Parku nie wiązało się ze zmianą jej przeznaczenia. Trybunał podniósł ponadto, że w sprawach dotyczących ochrony środowiska czy dziedzictwa kulturalnego, Państwom – Stronom Konwencji przysługuje szerszy margines uznania.

W związku z powyższym, nie doszło do naruszenia Konwencji.